

POSTANOWIENIE

30 czerwca 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Beata Janiszewska

na posiedzeniu niejawnym 30 czerwca 2023 r. w Warszawie,
w sprawie z wniosku J.R.

z udziałem G.R.

o podział majątku wspólnego,

na skutek skargi kasacyjnej G.R.

od postanowienia Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z 29 czerwca 2021 r., II Ca 1368/18,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Uczestniczka G.R. wniosła skargę kasacyjną od postanowienia Sądu Okręgowego we Wrocławiu, uwzględniającego jedynie w części apelację skarżącej od postanowienia Sądu Rejonowego w sprawie z wniosku J.R. o podział majątku wspólnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Jako pierwszą przyczynę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca wskazała nieważność postępowania, do której doszło, zdaniem skarżącej, z powodu pozbawienia uczestniczki możliwości obrony jej praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.) oraz sprzeczności składu sądu orzekającego w sprawie z przepisami prawa (art. 379 pkt 4 k.p.c.). Pierwsza okoliczność wiązana była z faktem doręczania pełnomocnicze skarżącej korespondencji sądowej za pośrednictwem Portalu Informacyjnego Sądu drugiej instancji, a druga – z faktem orzekania o apelacji w składzie jednego sędziego. Skarżąca podniosła, że działania te były niedopuszczalne, gdyż „ustawa o epidemii nie może określać szczególnych zasad działania organów państwa oraz szczególnych ograniczeń praw człowieka, wskazanych w art. 228 ust. 3 Konstytucji”, a zasady takie może „określać tylko ustawa o stanie klęski żywiołowej oraz rozporządzenie wprowadzające ten stan, a taki stan – wbrew obowiązкови wynikającemu z art. 228 ust. 1 i art. 232 Konstytucji RP – nie został w Polsce wprowadzony”.

Zawarcie przesłanki nieważności postępowania w art. 398⁹ k.p.c. wynika z konieczności możliwie każdorazowego eliminowania uchybień procesowych o najdonioślejszym charakterze. Stosownie do art. 398¹³ § 1 k.p.c. nieważność postępowania należy brać pod uwagę z urzędu, co oznacza, że uwzględnienie skargi jest możliwe niezależnie od tego, czy skarżący sformułował stosowny zarzut naruszenia określonego przepisu postępowania. Do uwzględnienia skargi nie jest także konieczne wykazanie możliwości wpływu tego uchybienia na wynik sprawy (postanowienie SN z 17 grudnia 2002 r., III CZP 72/02).

Argumentacja skarżącej nie świadczy jednak o wystąpieniu stanu nieważności postępowania przed Sądem Okręgowym, a – niezależnie od stanowiska uczestniczki – Sąd Najwyższy nie dostrzegł innych przyczyn mogących

świadczyć o zaistnieniu okoliczności wymienionych w art. 379 k.p.c. W pierwszym rzędzie wypada zauważyć, że całkowicie niezrozumiałe jest podnoszenie, iż skład sądu był sprzeczny z przepisami prawa. Zaskarżone orzeczenie zapadło w składzie trzech sędziów zawodowych. Zostali oni wymienieni w komparycji postanowienia. Wywody dotyczące art. 379 pkt 4 k.p.c. nie wydają się zatem dotyczyć przedmiotowej sprawy; należy mniemać, że zostały powielone (podobnie jak inne części skargi kasacyjnej) na podstawie powszechnie dostępnego wzoru lub pisma składanego w innej sprawie.

Co się tyczy kwestii doręczeń, dokonywanych rzekomo wobec pełnomocniczki skarżącej za pośrednictwem Portalu Informacyjnego, to analiza akt sprawy prowadzi do wniosku, że w toku postępowania przed Sądem Okręgowym (zakończonym wydaniem postanowienia z 29 czerwca 2021 r.) nie miał miejsce ani jeden przypadek tego rodzaju. Przez Portal Informacyjny doręczono pełnomocniczce uczestniczki dopiero zaskarżone obecnie postanowienie wraz z uzasadnieniem; miało to jednak miejsce we wrześniu 2021 r., a zatem w okresie obowiązywania art. 15zzs⁹ ust. 2 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych. Nie sposób pominąć, że wspomniane doręczenie miało miejsce już po prawomocnym zakończeniu postępowania, wobec czego nie mogło spowodować jego nieważności. Niezależnie jednak od tej okoliczności wypada zauważyć, że działanie Sądu Okręgowego było prawidłowe.

Jako drugą przyczynę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca wskazała występowanie w sprawie istotnych zagadnień prawnych. Ujęła je w formę trzech rozbudowanych, kazuistycznych pytań, dotyczących w istocie prawidłowości wydanego w sprawie rozstrzygnięcia w przedmiocie ustalenia, że udziały byłych małżonków w majątku wspólnym są równe.

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem orzecznictwa przywołanie przyczyny kasacyjnej unormowanej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. wymaga poprawnego zidentyfikowania problemu, w tym odniesienia go do konkretnych przepisów. Konieczne jest także przedstawienie argumentów prowadzących do rozbieżnych

ocen danego zagadnienia (postanowienie SN z 10 maja 2001 r., II CZ 35/01). Podniesiony problem musi również charakteryzować się nowością; zagadnienie, które było już przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego, co do zasady traci ten walor (postanowienie SN z 19 marca 2012 r., II PK 294/11). Istotność problemu prawnego wyraża się natomiast w tym, że ma on znaczenie precedensowe dla rozstrzygania podobnych spraw lub rozwoju jurysprudencji (postanowienie SN z 23 marca 2012 r., I CSK 496/11). Obowiązkiem wnoszącego skargę jest wywiedzenie i uzasadnienie występującego w sprawie problemu w sposób zbliżony do tego, jaki przewidziany jest przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. (postanowienie SN z 18 lutego 2015 r., II CSK 428/14).

Tylko we wskazanych wyżej okolicznościach może być realizowana publicznoprawna funkcja skargi kasacyjnej. Jednocześnie przedstawiony Sądowi Najwyższemu problem musi mieć konkretny związek z rozstrzygnięciem danej sprawy, to jest z zarzutami skargi oraz podstawą prawną i faktyczną zaskarżonego wyroku (postanowienie SN z 21 maja 2013 r., IV CSK 53/13). Przyjęcie skargi do rozpoznania ma bowiem na celu zarówno realizację interesu publicznego, jak i ochronę praw prywatnych. Zagadnienie prawne powinno mieć więc taki wymiar problemowy, aby udzielona przez Sąd odpowiedź miała znaczenie dla rozstrzygnięcia o zasadności skargi kasacyjnej wniesionej w sprawie, w której pytanie zostało zadane, a jednocześnie – dzięki uniwersalnemu ujęciu – odpowiedź ta uzyskiwała walor aplikacyjny w rozstrzyganiu innych spraw.

Postawione przez skarżącą pytania z trzech podstawowych względów nie stanowią istotnych zagadnień prawnych, które występowałyby w sprawie.

Po pierwsze, rzekome zagadnienia nie noszą cech problemów prawnych o uniwersalnym charakterze, lecz są odniesione do konkretnego przypadku. Skarżąca nie twierdzi nawet, że podniesione przez nią kwestie charakteryzują się doniosłością ogólną, lecz, przeciwnie, pyta w istocie o to, czy postanowienie Sądu drugiej instancji było prawidłowe.

Po drugie, uczestniczka nie wykazała, by na tle art. 43 § 2 k.r.o. powstał jakiś rzeczywisty problem jurydyczny. Dalece nieuporządkowane wywody zawarte

w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania świadczą o tym, iż skarżąca wymiennie nawiązuje do podstaw stosowania ostatnio wskazanego przepisu oraz unormowanej w art. 5 k.c. instytucji nadużycia prawa podmiotowego. Oba te unormowania traktuje przy tym jako podstawę do „miarkowania spłaty”, mimo że kwestia spłat jest wtórna względem ustalenia udziałów w majątku wspólnym. Odnosząc się do argumentacji skarżącej wypada zatem zauważyć, że przywołana przez nią przyczyna kasacyjna nie służy wykazaniu nietrafności orzeczenia sądu drugiej instancji, lecz przekonaniu Sądu Najwyższego, iż w sprawie występuje szczególnie doniosły problem jurydyczny wymagający rozstrzygnięcia.

Po trzecie, wywody zawarte w tej części skargi kasacyjnej nie odnoszą się do ustalonego w sprawie stanu faktycznego. Postawione pytania zawierają bowiem presupozycje co do tego, że najistotniejszy składnik majątku wspólnego pochodzi z darowizny rodziców skarżącej, że uczestnik działał względem majątku wspólnego z rażącym niedbalstwem, że koncentrował się wyłącznie na zaspokajaniu własnych potrzeb oraz że doprowadził nieruchomości wspólną do „całkowitego zniszczenia”. Żaden z tych faktów nie został w sprawie ustalony. Sąd drugiej instancji, za Sądem Rejonowym, ustalił, że wnioskodawca zajmował się domem i dziećmi w mniejszym wymiarze od uczestniczki, lecz stan ten był uzasadniony tym, że pracował on na 1.5 etatu i zarabiał przeszło dwukrotnie więcej od byłej żony – a tego rodzaju podział obowiązków rodzinnych nie był w okresie małżeństwa kwestionowany. Ustalenia faktyczne i ocena dowodów Sądu drugiej instancji wiążą Sąd Najwyższy i nie mogą być kwestionowane w ramach skargi kasacyjnej (art. 398¹³ § 2 i art. 398³ § 3 k.p.c.), a zatem próba wprowadzenia własnych ustaleń faktycznych do sprawy na jej obecnym etapie nie mogła okazać się skuteczna.

Jako przyczynę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca wskazała również oczywistą zasadność skargi. Skarżąca podniosła, że zarzuty „sformułowane w podstawach niniejszej skargi kasacyjnej oraz ich uzasadnienie pozwalają przyjąć, że skarga jest oczywiście uzasadniona”, a „[w]adliwe w ocenie autora skargi kasacyjnej rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego we Wrocławiu już na pierwszy rzut oka narusza [...] porządek prawny w sposób niedopuszczalny w praworządnym państwie [...] czyniąc bezpodstawnie wzbogaconym małżonka,

którego wkład w powstanie majątku wspólnego był znikomy". Przytoczony tu cytat obejmuje całość argumentacji uczestniczki.

Oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wymaga wykazania niewątpliwej, widocznej *prima facie* sprzeczności przyjętej przez Sąd drugiej instancji wykładni lub zastosowania prawa z brzmieniem przepisów lub powszechnie przyjętymi regułami interpretacji prawa. Wnoszący skargę powinien więc zawrzeć w uzasadnieniu wniosku wywód prawny wyjaśniający, w czym wyraża się "oczywista zasadność" skargi i przedstawić odpowiednie argumenty (postanowienie SN z 5 września 2008 r., I CZ 64/08). Do przyjęcia skargi do rozpoznania na podstawie wskazanej przyczyny kasacyjnej nie jest wystarczające samo kwalifikowane naruszenie prawa przez Sąd drugiej instancji. W art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. mowa bowiem o oczywistej zasadności skargi, a nie o trafności zarzutu. Przytoczone przez skarżącego okoliczności powinny zatem jednoznacznie wskazywać na to, że w zasadniczym postępowaniu skarga kasacyjna zostanie rozstrzygnięta na korzyść strony, która ją wniosła (postanowienie SN z 10 maja 2019 r., I CSK 768/18).

Uzasadnienie wniosku uczestniczki nie odpowiada tym wymaganiom i sprowadza się do wyrażenia nieumotywowanej opinii o zaistnieniu w sprawie omawianej przyczyny kasacyjnej. Brak argumentacji poświęconej oczywistej zasadności skargi czyni zbędnym bliższe omawianie niewykazania przyczyny kasacyjnej określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Na marginesie należy jednak zauważyć, że w sprawie *prima facie* nie może być mowy o bezpodstawnym wzbogaceniu wnioskodawcy (w znaczeniu prawnym), skoro źródłem jego przysporzenia jest prawomocne orzeczenie sądu, prowadzące do konstytutywnego skutku w postaci przyznania każdemu z byłych małżonków poszczególnych składników majątku wspólnego, wraz ze stosownym rozliczeniem.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy uznał, że z motywów skargi kasacyjnej nie wynika, by zachodziły przyczyny określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., co uzasadniało odmowę przyjęcia tej skargi do rozpoznania.

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 398⁹ § 1 k.p.c., orzeczono, jak w sentencji postanowienia.

(J.T.)

[f.n]